

9 do 15 listopada 2020

### 15 listopada, niedziela – Ewangelia wg. św. Mateusza (Mt 25,14-30)

*Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: „Pewien człowiek, mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: "Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem". Rzekł mu pan: "Dobrze, sługo dobry i wierny. Byleś wierny w niewielu rzeczach, nad wieloma cię postawię; wejdź do radości twego pana". Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: "Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem". Rzekł mu pan: "Dobrze, sługo dobry i wierny. Byleś wierny w niewielu rzeczach, nad wieloma cię postawię; wejdź do radości twego pana". Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: "Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność". Odrzekł mu pan jego: "Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz w ciemności; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”.*

#### Refleksja:

Znamy doskonałą przypowieść o talentach. Jezus uczy nas, że trzeba rozwijać się. Każdy otrzymuje określoną liczbę talentów i to naszym obowiązkiem jest je pomnażać. Jeśli jednak nie będziemy z nich korzystać tylko je zakopamy, czyli będziemy stać w miejscu to je możemy utracić. Człowiek nie może stać beczynnie, musi iść do przodu. Tego wymaga od nas Bóg.

---

### 14 listopada, sobota – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk18, 1-8)

#### Moc wytrwałej modlitwy

*Powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać: «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: "Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!" Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: "Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadreżczała mnie"».*

*I Pan dodał: «Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich*

*sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?»*

Refleksja o. Kamila:

Kolejny dzień z rzędu otrzymujemy słowo Pana które dotyczy spraw ostatecznych. Jezus zastanawia się czy znajdzie wiarę, kiedy ponownie powróci na Ziemię. Jest to pytanie otwarte i od nas zależy jak na nie odpowiemy. Przypowieść, którą słyszymy uczy nas wytrwałości w modlitwie. Jeśli będziemy gorliwie się modlić, prosić Boga, to w końcu nas wysłucha. Pamiętajmy, że modlitwie trzeba pomóc – także czynem. Wiara musi być podparta uczynkami, bez tego będzie martwa.

---

### **13 listopada, piątek - Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk17, 26-37)**

*Jezu powiedział do swoich uczniów: Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna Człowieczego: jedli i pili, żenili się i za mąż wychodziły aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki; nagle przyszedł potop i wygubił wszystkich. Podobnie jak działo się za czasów Lota: jedli i pili, kupowali i sprzedawali, sadzili i budowali, lecz w dniu, kiedy Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki i wygubił wszystkich; tak samo będzie w dniu, kiedy Syn Człowieczy się objawi.*

*W owym dniu kto będzie na dachu, a jego rzeczy w mieszkaniu, niech nie schodzi, by je zabrać; a kto na polu, niech również nie wraca do siebie. Przypomnijcie sobie żonę Lota. Kto będzie się starał zachować swoje życie, straci je; a kto je straci, zachowa je. Powiadam wam: Tej nocy dwóch będzie na jednym posłaniu: jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony. Dwie będą mleć razem: jedna będzie wzięta, a druga zostawiona». Pytali Go: «Gdzie, Panie?» On im odpowiedział: «Gdzie jest padlina, tam zgromadzą się i sępy».*

**Refleksja o. Kamila:**

Tylko Chrystus może nas zbawić! Musimy zaufać naszemu Bogu. Jezus naucza, że kiedy przyjdzie godzina prawdy to każdy musi być na nią gotowy. Ten fragment Ewangelii dobrze współgra z tym, co w Apokalipsie zapowiada św. Jan. Przyjdzie dzień, kiedy wytrwali w wierze zostaną pochwyceni. Nim to, jednak nastąpi, czeka nas wielki głód i prześladowanie, jakiego historia nigdy wcześniej nie poznała. Musimy być na to gotowi. Obserwujmy to co dzieje się na świecie, aby dobrze odczytywać znaki czasu.

---

### **12 listopada, czwartek – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 17,20-25)**

Jezus zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: „Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie; i nie powiedzą: "Oto tu jest" albo: "tam". Oto bowiem królestwo Boże jest pośród was”. Do uczniów zaś rzekł: „Przyjdzie czas, kiedy zapragniecie ujrzeć choćby jeden z dni Syna Człowieczego, a nie zobaczycie. Powiedzą wam: "Oto tam" lub: "oto tu". Nie chodźcie tam i nie biegnijcie za nimi. Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca widnokregu aż do drugiego, tak będzie z Synem Człowieczym w dniu Jego. Wpierw jednak musi wiele wycierpieć i być odrzuconym przez to pokolenie”.

## **Refleksja o. Kamila:**

Jezus w dość zagadkowy sposób opisuje wydarzenia, które rozegrają się w przyszłości, kiedy Jego fizycznie na świecie zabraknie. Zapowiada swoje powtórne przyjście, które będzie jak błyskawica, czyli nagle, niespodziewane. Zanim to jednak nastąpi, pojawi się wielu fałszywych proroków, którzy będą podawać się za Boga.

Żyjemy w trudnym momencie historii. Rok 2020 jest dla wszystkich bolesny. Musimy uważnie obserwować to, co dzieje się wokół nas, bo być może przyszło nam żyć w czasach ostatecznych, kiedy ludzkość spotka największe prześladowanie w dziejach, gdy objawi się nam zło w czystej postaci, które zwiedzie cały świat. Trzeba czuwać!

---

### **11 listopada, środa – Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 17,11-19)**

Zmierzając do Jerozolimy Jezus przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodził do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: „Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami”. Na ich widok rzekł do nich: „Idźcie, pokażcie się kapłanom”. A gdy szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwaląc Boga donośnym głosem, upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu. A był to Samarytanin. Jezus zaś rzekł: „Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Żaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec”. Do niego zaś rzekł: „Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła”.

## **Refleksja o. Kamila**

Jezus działa mocą Ducha i uzdrawia, każdego który ma w sobie wiarę. Zdziwiające jest, że jedynym który podziękował Chrystusowi, był cudzoziemiec Samarytanin, a jak wiadomo, naród ten był największym wrogiem Izraelitów. Moc uzdrowienia działa za darmo, wystarczy poprosić. Dziś także, 102 rocznica odzyskania Niepodległości. Wracamy pamięcią do bohaterów naszej Ojczyzny, podkreślamy Święteczny charakter tego dnia. Niestety w tym roku, obchody są inne, skromniejsze, jesteśmy zamknięci w domach. Może więc warto zastanowić się nad największymi wartościami jakie towarzyszą naszemu życiu, a niewątpliwie taką jest wolność – którą należy kochać i rozumieć, o nią należy walczyć. Bądźmy ludźmi wolnymi.

---

### **10 listopada, wtorek - Ewangelia wg. św. Łukasza (Łk 17,7-10)**

Jezus powiedział do swoich apostołów: „Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: "Pójdź i siądź do stołu"? Czy nie powie mu raczej: "Przygotuj mi wicherzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił"? Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: "Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”.

## **Refleksja o. Kamila:**

Wszystko co robimy, musi mieć jakiś wyższy cel. Głoszenie Ewangelii ma być dla kapłana obowiązkiem, a nie powodem do blasku i splendoru. To jego chleb powszedni. Kapłan musi być otwarty na drugiego człowieka, pomóc mu, jednocześnie nie zapominając, że jest jego sługą. Dziś także obchodzimy wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża. Zasłynął jako gorliwy obrońca wiary i teolog. W swoim Liście do Flawiana, przedstawił jeden z najprawdziwszych obrazów Chrystusa jaki można sobie wyobrazić, że Jezus jest prawdziwym Bogiem ale i prawdziwym człowiekiem.

---

## 9 listopada, poniedziałek – Ewangelia wg. św. Jana (J 2, 13-22)

*Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie, oraz siedzących za stołami bankierów. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: „Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska”. Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: „Gorliwość o dom Twój pożera Mnie”. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?”. Jezus dał im taką odpowiedź: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?”. On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy zatem zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.*

### Refleksja o. Kamila:

W ostatnim czasie nasz kraj zalała fala protestów. Wiele osób wyszło na ulicę, by wyrazić swój sprzeciw wobec zaostrzeniu prawa do legalnej aborcji. Podczas przemarszów padło wiele oskarżeń wobec Kościoła i dość często dochodziło do aktów wandalizmu, a nawet doszło do zakłócenia celebracji Eucharystii. Niektórzy zaczęli apelować o dialog, rozmowę, wołali nawet do wiernych o to, by Ci zrozumieli gniew ludu, szczególnie młodych osób. Tymczasem w dzisiejszej Ewangelii, mamy opis jak Pan Jezus widząc, co dzieje się, ze Świątynią Jego Ojca, najświętszym miejscem dla żydów, wpada w gniew. Tak po ludzku jest zdenerwowany, że z miejsca kultu zrobiono targowisko. Nie wchodzi w żaden dialog! Wręcz przeciwnie, wygania tych, którzy dopuścili się profanacji. Dla Syna Bożego nie ma w tej sytuacji miejsca na żaden kompromis – jest dobro i zło, trzeba wybierać po której staje stronie.

Musimy się wspólnie zastanowić o sensie ciągłej rozmowy. Czy moje wartości, które wyznaję, trzeba za każdym razem konfrontować. Chrystus uczy nas, iż są chwile w życiu, kiedy nie ma miejsca na dialog, wtedy należy wyrazić swój sprzeciw i powiedzieć stanowcze – Nie! Złu trzeba zawsze się przeciwstawiać.